

nie pytajcie co miałam na myśli — alleluja con

panie i panowie, poeci! dziś pijemy za tych, co potrafią jeszcze czytać,
co ciekawsze - poezję. takie czasy, trzeba przygryzać język, sklejać
proste zdania, broń boże złożone

podrzędnie przyjdzie nam śpiewać do kotleta. a kiedy otworzą się
nasze prorocze usta, potoczmy błędnym wzrokiem po sali, mówiąc
donośnie, najliryczniej: *dupa, dupa, dupa*.
publika zamlaszcze, poleci ślina i (może nawet) przywiedła róża na scenę

wpuszczają każdego, byle efektownie mówił o niczym. to proste -
łączy się słowa, jak w krzyżówce (a kogo obchodzi jakie jest hasło?
ważne, że pasuje) i nie zapominajmy o tym, że poetę poznamy
po tym jak kończy

z pisanem z dnia na dzień albo metodą małych kroków.
ja to bym jednego z drugim w kaftan i na odwyk. po co zaraz na odwyk,
jeszcze chwila i nie będzie komu polewać, więc

kieliszki w górę, wypijmy: *żeby słowa, z których zrobią
nasze trumny,gniły jak najdłużej*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest
stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z
dnia 4 lutego 1994r.).

alleluja con, dodano 08.01.2010 21:31

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.